

to oratorium oraz poświęcił Chrystusowi Panu jako wynagrodzenie za swoje grzechy o spokój dla swej duszy i braci swoich, Igumena Georiusa, oraz Chrystusowego przyjaciela Dometiusa⁴. Obok napisu widnieją małe mozaiki przedstawiające owoce i części ryby. Prawdopodobnie obrazki te miały przypominać wiernym, jakie dary mają składać w kościele za zbawienie swoje i swych zmarłych. Ornamentację cechują: bogactwo kolorów i doskonałość wykonania.

Najciekawszym przedmiotem, jaki wydobyto podczas prowadzenia wykopalisk, jest drewniana forma, coś w rodzaju pieczęci, do wyciskania znaków na chlebie, który służył do ofiary Mszy św. Znaki te są prawie te same, jakich do dziś używa się w Kościele greckim. Znaleziony ten dokument jest bez wątplenia najstarszym, jaki posiadamy z tej dziedziny.

Na zakończenie należy podkreślić, że wykopaliska dokonane na Górze Oliwnej, w miejscowości tzw. „*Dominus flevit*“ mają szczególne znaczenie, jeżeli chodzi o genezę i rozwój znaków krzyża św. Dotychczas wiedzieliśmy, że w II w. chrześcijaństwo znali już i używali znaku krzyża św. na czole. Nie wiemy jednak, skąd wyszedł zwyczaj używania tego znaku. Powyższe dane wskazywałyby na to, że najpierw w środowisku chrześcijan pochodzących z żydostwa był w użyciu. Wyrażano go na grobach, o czym świadczą ostatnie wykopaliska. A stąd — może w myśl słów proroka Ezechiela 9,4, gdzie jest mowa, że Cherubin zawołał człowieka odzianego w białe szaty i rzekł: „*Przejdź miasto, przejdź Jeruzalem i naznacz znakiem krzyża czoła tych, którzy lamentują i płaczą...*“ przyjęto go w całym Kościele. Czy jednak tak było, należałoby to wyjaśnić.

Kraków

O. STANISŁAW DANIEL, O. F. M.

SACRA RITUM CONGREGATIO DE USU GRAMMOPHONII ET DE HORIS MIXTIS IN ECCLESIIS

W ubiegłym roku ukazał się dekret św. Kongregacji Obrzędów noszący datę 7 marca 1956 r., „*De usu grammophonii et de choris mixtis in Ecclesiis*“, wydany dla diecezji Imola, w Italii. Zamieszczamy go poniżej „*in extenso*“, wraz z krótkimi uwagami.

Exc. mus ac Rev. mus Ordinarius Imolen. a Sacra Rituum Congregatione reverenter petit solutionem sequentium dubiorum, nimirum¹⁾.

I. a) An in functionibus liturgicis liceat uti grammophonio

¹⁾ Hoc decretum datum est ad dioecesim Imolen. (Prot. N. J. 8/956).

vel scrinio radiophonico ad transmittendas homilias, sacros sermones, catechesim aliaque id genus, quoties parochus prae aetate, infirma veletudine aliave causa haud sit idoneus sacrae concioni habendae neque adsit copia sacerdotis eundem substituendi;

b) an liceat intra easdem liturgicas functiones transmitti, iisdem machinis ut supra, cantus vel modulationes religiosas, graves quidem serieque et affabre compositae, ad edocendos christifideles cantus religiosos, quos dein ipsi soli in ecclesia decantare possit;

c) an liceat uti grammophonio ad cantus liturgicos partium, quae dicuntur, mobilium et immobilium Missae solemnium exsequendos, idque propter carentiam ex toto vel fere ex toto cantorum vel magistri organi, sicque fideles imperiti ducantur in arte canendi;

d) an liceat adhibere orbis phonographicos, vulgo „dischi grammofonici“, intra sacras aedes paulo ante initium liturgicarum functionum (v. g. ante initium Missae, Vesperarum, etc.) ad christifideles congregandos in ecclesia, vel continuo ac statim ab iis expletis, exeuntibus de ecclesia fidelibus.

II. Dato quod chorus viris et feminis constans numquam in presbyteri vel ad altare retro ponendus est, quaeritur:

a) utrum talis chorus, cantorum scilicet virorum ac feminarum, poni possit in loco qui vulgo „cantoria“ audit, quoties haec collocatur longissime ab altari, ad ingressum fere ecclesiae, aliove loco in ecclesiae alis;

b) utrum idem cantorum coetus possit collocari in navi transversa iuxta presbyterium;

c) utrum in Missa cantata, ad offertorium, cani valeant cantus religiosi lingua vulgari concepti, quos italice dicunt „mottetti“; iidemque ante Missae cantatae initium vel continuo et statim ab ea expleta.

III. Queritur demum, num in paroeciis, praesertim idoneis aulis carentibus, collocari possit in ecclesia machina projectionum, quam dicunt, qua imagines indolis omnino catechisticae versabili luce exprimantur, eo quidem fine ut institutio religiosa fidelium facilius efficaciorque reddatur.

Et Sacra eadem Rituum Congregatio, audito Commissionis liturgicae suffragio, reque sedulo perpensa, respondendum censuit:

Ad I. *Negative*; posse tamen tolerari usum grammophonii et scrinii radiophonici ad edocendum populum extra functiones liturgicas.

Ad II. Pro a) et b) detur Decretum SRC., n. 4231.

Ad II. c) Negative ad primam partem, affirmative ad secundam.

Ad III. Negative.

Atque ita rescripit et servari mandavit, die 7 martii 1956.

C. Card. Cicognani, Praefectus.

† A. Carinci, Archiep. Seleucien., a Sec.

U w a g i :

Ad I: O mikrofonie i głośnikach.

Powyższa odpowiedź św. Kongregacji Obrzędów stanowi zarządzenie *praeter liturgicam disciplinam*, i zawiera postanowienia poza prawem, ponieważ dotychczas żadna pozytywna ustawa z wyjątkiem krótkiej odpowiedzi SRC., z dnia 26 września 1939 r., zamieszczonej w Kolekcji dekretów (Rzym 1946, s. 58), a która nie została nigdy promulgowana w *Acta Apostolicae Sedis*, i do dziś zachowała walor prawa partykularnego.

Obecny dekret przytoczony powyżej jest także tylko prawem partykularnym. Mimo tego wyraża on myśl prawodawcy kościelnego i nabiera szczególnego znaczenia, jako *norma directiva* dla wszystkich.

Biorąc rzecz ogólnie można ją przedstawić następująco:

1. W czasie funkcji liturgicznych nie należy (non licet), używać mikrofonu, głośników itd. do transmitowania homilii, katechez, muzyki, lub do podtrzymania śpiewu wiernych zarówno stałych jak i zmiennych części w Mszy św. uroczystej; a także bezpośrednio przed nabożeństwem lub po nabożeństwie, w czasie gdy zgromadzeni wierni opuszczają świątynię:

2. Poza nabożeństwami (extra functiones liturgicas), można tolerować w kościele używanie mikrofonu, głośników do pouczenia wiernych.

Ad II: O chórach mieszanych i o języku ojczystym.

1. Ostatnia encyklika *Musicae sacrae disciplina* z dnia 25 grudnia 1955 r. (AAS., 48/1956/23), pozwala i dopuszcza chór mieszany w czasie Mszy św. uroczystej. Ustawodawstwo obecnie obowiązujące zmienia w zasadniczy sposób zarządzenie papieża Piusa X, które nie pozwalało w tym wypadku na występ chórów mieszanych.

Było to zresztą zgodne z całym prawodawstwem przed i po *Motu Proprio* św. Piusa X, a mianowicie:

Dekret św. Kongregacji Obrzędów z 17 września 1897 r., nakazał usunięcie zwyczaju pozwalającego niewiastom śpiewać pod-

czas Mszy św. uroczystej, jako sprzecznego z prawem, w chórze czy też poza chórem.

Dekret tejże Kongregacji z dnia 17 stycznia 1908 r., pozwalał wprawdzie na chór mieszany, jednak niewiasty śpiewając w kościele nie mogły być widziane przez wiernych.

Inny jeszcze dekret SRC., noszący datę 18 grudnia 1908 r., zakazuje znowu wyraźnie chórów mieszanych w czasie Mszy św. uroczystej.

Ostatnia encyklika papieża Piusa XII, jak powiedzieliśmy powyżej, dopuszcza chór mieszany, także w Mszy uroczystej, jeżeli nie ma *scholi* i dostatecznego chóru męskiego, a Ordynariusz miejscowy, z ważnych powodów, na to pozwoli.

2. O języku narodowym w Mszy św. uroczystej.

Nie można śpiewać *motetów* w języku ojczystym nie tylko na ofertorium, ale wogóle w czasie trwania Mszy uroczystej. Można je jednak śpiewać bezpośrednio przed, czy też po Mszy św.

Ad III: Zakazane jest używanie w kościołach aparatów projekcyjnych służących do wyświetlania jakichkolwiek filmów czy też obrazów nawet religijnych i służących jako pomoc przy nauczaniu i katechizacji.

Kraków

Ks. TADEUSZ SZWAGRZYK

MINISTRANT DO MSZY ŚW. I JEGO UBIÓR

Pierwotnie Msza św. była aktem zbiorowym kultu, w którym brali udział wszyscy wierni obecni na Mszy św. Później, gdy powstał zwyczaj Mszy św. prywatnych, zrodziła się potrzeba ministranta, którego obowiązki spełniali diakoni, klerycy niższych święceń, a gdy i tych brakowało, zaczęto używać do tej posługi ludzi świeckich.

Jednak według myśli i woli Kościoła wszystkie, nawet drobne, posługi w kościele, winny być spełnione przez osoby duchowne. Wynika to choćby z rytu święceń niższych: „Ostariusz, mówi biskup udzielając święceń, ma dzwonić w dzwony i dzwonki, otwierając kościół i zakrystię... Starajcie się teraz, by przez zaniedbanie wasze nie zginęło nic z tego, co do kościoła należy, byście o pewnych godzinach dom Boży otwierali wiernym, a zawsze go zamykali. ...Akolita bowiem ma... zapalać światło w kościele, przygotowywać wino i wodę do Mszy św.“¹⁾

¹⁾ Pontificale Romanum, De Ordinatione Ostiariorum et Acolythorum.